Warszawa, 20 Lipca 1892 r. № 29 Dnia 1 Sierpnia 1892 r.

KORRESPONDENT
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ.”

Nowa ustawa górnicza.

W nrze 60-m *Zbioru praw i rozporządzeń* zamieszczono nową ustawę „O przemyśle górniczym w Królestwie Polskiém.” Ustawa składa się z dziewięciu rozdziałów.

I. Ogólne postanowienia.

Rozdział ten traktuje o poszukiwaniach bogactw mineralnych. Poszukiwania te mogą się odbywać na gruntach rządowych, należących do różnych instytucyj, oraz osób prywatnych, przez samych właścicieli lub osoby postronne za zgodą właścicieli. Osoby postronne mogą odbywać poszukiwania i prowadzić eksploatacyę, nawet bez zgody właścicieli gruntów, tylko następujących minerałów: a) rud żelaznych, b) rud cynkowych, c) rud ołowianych i d) węgla kopalnego. Przepisy powyższe nie stosują się do minerałów, zawartych w dawniéj już zrobionych poszukiwaniach, oraz do gliny, gipsu, kamienia ciosowego i t. d. Poszukiwanie ciał kopalnych na przestrzeni, porosłéj lasem, podlega ograniczeniom. Eksploatacyą ciał kopalnych mogą zajmować się poddani ruscy. Cudzoziemców obowiązuje prawo z dnia 24-go grudnia 1888 roku.

II. O poszukiwaniach.

Właściciel gruntów lub osoby, posiadające jego zezwolenie, mogą bez przeszkody prowadzić poszukiwania ciał kopalnych na danym obszarze. Poszukiwania nie mogą się odbywać w miastach, wsiach, na terrytoryum kolei, cmentarzy i t. d. Tak samo nie wolno prowadzić poszukiwań (bez zgody właścicieli) na gruntach, zajętych przez budowle gospodarskie, podwórza i t. d., oraz w odległości 25 sążni od nich. W tych wypadkach, kiedy właściciel gruntów bez słusznéj przyczyny zabroni poszukiwań na swojém terrytoryum, inżynier okręgowy ma prawo wydać do poszukiwań swoje upoważnienie, osoba jednak interesowana winna z niego skorzystać najpóźniéj w ciągu roku.

III. O zawiadamianiu.

Osoba, która odnalazła ciała kopalne, winna zawiadomić o tém inżyniera okręgowego w ciągu najpóźniéj 7-u dni; w razie wypełnienia tego warunku, korzysta ona z praw pierwszego odkrywcy. Odkrycie obowiązany jest sprawdzić inżynier okręgowy i w razie, jeżeli odkryty pokład będzie miał przynajmniéj 2 stopy grubości, ogłosić o tém najpóźniéj w ciągu 2 tygodni w miejscowym organie gubernialnym.

IV. O wyznaczonych działach do eksploatacyi.

Eksploatacya może odbywać się tylko na wyznaczonym dziale. Prośba z odpowiedniemi planami i wykazami winna być złożona w ministeryum dóbr państwa. Jeżeli prośba podana była przed odnalezieniem ciał kopalnych lub w trzy miesiące po sprawdzeniu odkrycia przez inżyniera górniczego, albo wreszcie w sześć tygodni po rozstrzygnięciu przez tego inżyniera sporów pomiędzy odkrywcami, wówczas ministeryum pozostawia ją bez rezultatu.

W jednéj miejscowości mogą być wyznaczane dwa lub kilka działów oddzielnym osobom, chociażby nawet działy częściowo pokrywały się wzajemnie. Działy do eksploatowania węgla, w razie grubości pokładu mniejszéj niż 2 stopy, wyznaczane będą wyjątkowo. Wyznaczanie działów na gruntach własnych lub cudzych należy do departamentu górniczego. Wyznaczenie na gruntach cudzych wyliczonych wyżéj rud i węgla kamiennego bez zgody właściciela oraz w majoratach wymaga za każdym razem decyzyi Najwyższéj w kwestyi wywłaszczenia.

W pow. Będzińskim gub. Piotrkowskiéj i Olkuskim gub. Kieleckiéj, przymusowe wywłaszczenie gruntów zależy tylko od p. ministra dóbr państwa. P. minister dóbr państwa może również, w razie odnalezienia znacznych pokładów ciał kopalnych, ze względu na rozwój przemysłu miejscowego, występować z podaniami o wywłaszczenie i w innych powiatach.

W majoratach wywłaszczenie może być dokonane tylko na mocy decyzyi Najwyższéj.

Dział może obejmować najwyżéj 250,000 sążni kw.; *minimum* działu ustanawia p. minister dóbr państwa. Posiadaczowi działu departament górniczy wydaje za każdym razem akt z wymienieniem nazwiska posiadacza, granic działu i zobowiązań w obec właściciela gruntów. Na zasadzie aktu sporządzona być winna dla powstającéj w ten sposób nieruchomości nowa hypoteka. Jeżeli posiadaczem działu jest sam właściciel, wówczas ustanowienie hypoteki nie jest obowiązkowe. Oznaczanie granic działu i ustawienia stosownych znaków, dokonywają markszajderzy departamentu górniczego. Konsolidacya działów w jednéj hypotece dozwolona jest jedynie na mocy decyzyi p. ministra dóbr państwa i za zgodą wierzycieli nieruchomości.

V. O stosunkach pomiędzy przemysłowcem górniczym a właścicielem gruntu.

Osoba, eksploatująca bogactwa mineralne, jest obowiązana wynagrodzić właściciela za zajętą powierzchnię gruntu. W razie braku porozumienia stron, wysokość wynagrodzenia będzie ustanowiona w drodze administracyjnéj w stosunku podwójnego dochodu rocznego z zajętego działu, płaconego corocznie z góry. Właściciel majątku winien ustąpić przedsiębiercy miejsca do wystawienia budynków, ustawienia machin, przeprowadzenia rowów i t. d. W razie nieporozumienia pod tym względem odpowiednie rozporządzenie wydaje inżynier okręgowy w ciągu miesiąca po złożeniu prośby. Kwestye, związane z zajęciem działów włościańskich, rozstrzyga komissya gubernialna do spraw włościańskich. Wszelkie akta następnie winny być zawierane przed regentem.

Co do wynagrodzenia za wszelkie zajęte przez przemysłowca górniczego grunta, pomiędzy tym ostatnim a właścicielem majątku następuje albo dobrowolny albo przymusowy układ. Układ dobrowolny może mieć za punkt wyjścia wynagrodzenie jednorazowe lub peryodyczne. O układzie takim winni być zawiadomieni wierzyciele hypoteczni.

W razie niedojścia stron do porozumienia, wysokość wynagrodzenia ustanawiają władze administracyjne, powołując do tego ekspertów, a przy taksowaniu działów włościańskich, porozumiawszy się z komissarzami do spraw włościańskich.

Strona niezadowolona może wystąpić o odszkodowanie na drogę sądową.

Za miejsce, zajęte pod budynki i urządzenia górnicze, wynagrodzenie winno być zapłacone oddzielnie.

Jeżeli dział ma być lub był zajęty dłużéj niż 3 lata, jeżeli zajęcie części działu rozdrabnia go w ten sposób, że reszta nie może służyć do dawnego użytku, lub jeżeli dział nie może być zwrócony w dawnym stanie, wówczas właściciel może wymagać, aby przemysłowiec nabył cały dział za podwójną cenę jego kapitalnéj wartości. Mimo to właściciel zachowuje prawo do wynagrodzenia za eksploatacyę ciał kopalnianych. Przy odszkodowaniu włościan jest wymagane, oprócz opłacenia jednorazowéj wartości działu, dostarczenie danemu właścicielowi nowego gruntu.

Przy szacowaniu gruntów nie może być brane w rachubę powiększenie wartości w skutek odkrycia ciał kopalnych.

Jeżeli pomiędzy właścicielem a przemysłowcem górniczym nie nastąpi układ dobrowolny o wynagrodzenie za eksploatacyę ciał kopalnych, wówczas odszkodowanie to obliczane być winno w sposób następujący:

a) dla węgla kamiennego i rudy cynkowéj w wysokości 1%, a dla innych ciał kopalnych ½% całéj rocznéj produkcyi;

b) jeżeli dział obejmuje grunta kilku właścicieli, wynagrodzenie dzieli się proporcyonalnie do powierzchni gruntu każdego właściciela.

Wynagrodzenie może być wydawane w naturze lub w gotowiźnie, według życzenia właściciela.

W majoratach wynagrodzenie za czasowe użytkowanie gruntów i za eksploatacyę ciał kopalnych otrzymuje właściciel, odszkodowanie zaś za wywłaszczenie, wycięcie lasu i t. d. przechodzi jako depozyt do banku, właściciel zaś pobiera tylko procenty.

Przy zwracaniu działu jego właścicielowi wszelkie budowle fabryczne powinny być usunięte w ciągu roku, inaczéj bowiem stają się własnością pierwotnego właściciela majątku.

Wreszcie przedsiębierca górniczy obowiązany wynagrodzić właściciela za wszelkie straty, jakie ten mógł ponieść skutkiem robot górniczych. *(Dokończenie nastąpi).*

Niewyzyskane źródła dochodu w gospodarstwie.

Wskazaliśmy w dwóch pierwszych artykułach torf, jako zalegający znaczne obszary, a dotąd u nas w nieznacznych ilościach eksploatowany.

Jan Glinojecki, pierwszy badacz kwestyi torfowéj w naszym kraju podał w *Gazecie Warszawskiéj* z 14 go stycznia 1873 roku wykaz przez niego zbadanych torfowisk, z obliczeniem przypuszczalnéj bryłowatości.

Wykazał w téj pracy 186 miejscowości, w których 26,880 morgów torfowisk obejmuje 82,000,000 sążni sześciennych torfu. Badano:

W gub. Warszawskiéj	52 miejscow.	3—15 stop głęb.	4,473 morg.	14,294,214 sążni sześcien.
" Piotrkowskiéj	16 "	5—12 "	2,199 "	5,380,713 "
" Kaliskiéj . .	2 "	6—8 "	50 "	106,230 "
" Radomskiéj .	3 "	6—12 "	630 "	2,053,110 "
" Kieleckiéj .	2 "	6—16 "	510 "	2,517,750 "
" Płockiéj . .	18 "	3—12 "	2,258 "	6,368,435 "
" Lubelskiéj	44 "	4—18 "	11,303 "	34,347,285 "
" Siedleckiéj .	5 "	5—12 "	395 "	807,705 "
" Łomżyńskiéj	9 "	4—14 "	375 "	960,240 "
" Grodzieńskiéj	7 "	5—8 "	817 "	1,493,205 "
" Kowieńskiéj	5 "	5—12 "	1,633 "	7,041,648 "
" Wołyńskiéj .	22 "	5—14 "	2,237 "	6,572,463 "
	186		26,880	81,942,998

W artykule „Torf," *) zestawiono w kilku tablicach szczegółowe dane w każdéj ze stu ośmdziesięciu miejscowości. Największy obszar torfowisk w Królestwie Polskiém posiadają dobra Osieckie w gub. Lubelskiéj (6,000), najgłębsze pokłady (18 stop) znajdują się na torfowiskach wsi Rogoźna i Oleśnik w gub. Lubelskiéj.

*) *Encyklopedya rolnicza*, wydana pod redakcyą J. T. Lubomirskiego, El. Stawiskiego, St. Przystańskiego, przy współudziale L. Krasińskiego, I. Zamojskiego. Warszawa 1879 str. 608 i nast.

Chociaż zbyt mało znamy całe Królestwo, abyśmy mogli orzec o dzisiejszym zapasie torfu w torfowiskach krajowych, uważamy za stosowne zwrócić uwagę zajmującego się tym przedmiotem czytelnika, że w wykazie Glinojeckiego pominięto znane dziś ogólnie torfowiska, jak mianowicie w części już wyeksploatowane torfowiska Otwockie i takież w Podobłociu blizko Iwangrodu, które w ostatnich latach rozpoczęto eksploatować, przerabiając torf na proszek odwaniający, na ściel i muł torfowy, który do odwaniania odchodów w ustępach miast i stacyj dróg żelaznych ze znakomitem skutkiem się używa.

Prócz odszukanych przez nazwanego badacza torfowisk znajdują się w każdéj okolicy łąki kwaśne z podkładem torfowym, który jeżeliby nie zawsze na opał był zdatny, to jednak stanowi znakomite źródło dochodów w gospodarstwie, jako nawóz wprost na pole wywożony, odkwaszony, lub przerobiony na proszek odwaniający i ściel torfową.

Użycie odchodów ludzkich na nawóz jest u nas mało znane. Przyczyniają się do tego zastarzałe przesądy, powstałe skutkiem odrażającéj woni gnijących ekskrementów w ustępach, nie odwanianych i niepraktycznie zbudowanych. Zwyczaje miejscowéj ludności nie łatwo zmienić, gdzie jednak zmiana takiego zwyczaju, jak roznoszenie cennych nawozowych substancyj po za ściany budynków, tak znaczne obiecuje korzyści, nie należy żałować nakładu na urządzenie praktycznych miejsc ustępowych i wtedy przyzwyczaić wszystkich do składania nieczystości we wskazanych miejscach.

W Chinach i Japonii zużytkowują ludzkie odchody od wielu wieków. Aby nie rozpraszały się po zaułkach i nie zatruwały powietrza około mieszkań ludzkich, gromadzą je tam nietylko przy domu w jedno miejsce i przesypują ziemią, ale nawet w polu przy drogach są wkopane garnki.

W Szwajcaryi zebrane z nocy odchody mieszkańców zagrody, wynosi gospodarz w beczce na placach i zawartością odpowiednio wodą rozcieńczoną skrapia na górach wiszące łąki, z donoszonéj corocznie ziemi na skałach urządzone ogrody. Nawet mieszkańcy miast, ludzie wykształceni, ten sposób agitacyi łączą z pożytkiem. Więc też bywają lata, że łączki górskie rodzące najlepsze trawy i zioła, koszą się ośm razy wśród lata.

Anglicy obmyślili waterklozet, który dziś ustąpił praktycznemu puderklozetowi. Odchody posypują się tam miałkim i suchym proszkiem torfowym, będącym prawie czystą próchnicą, a więc chłonącym gazy i wilgoć odchodów ludzkich. Działanie proszku torfowego jest z tego względu tak skuteczne w odwanianiu dłuższy czas przechowanéj mieszaniny proszku torfowego z ekskrementami, że prawie nie dopuszcza rozkładu, co poważni badacze, jak to w poprzednich artykułach wykazałem, stwierdzili. Posypanie więc każdodziennie kału ludzkiego proszkiem torfowym usunie niedogodność, jaką ze zgnilizny wywiązujące się gazy powodują.

Niemcy wprowadzili wstręt budzący, a oryginalny sposób zużywania kału ludzkiego na pokarm dla trzody. Cywilizowany ten naród wprowadził taką kulturę także do Królestwa Polskiego. W wielkim majątku w Kutnowskiém chwalił się inspektor gospodarstw niemieckich zaprowadzeniem wychodków na oborkach, lub przypłotach oborek świń, aby—nic się nie marnowało...

Tego cywilizatorskiego zakusu naśladować nikt u nas barbarzyńców nie będzie, bo my już od dawna wiemy, że węgry świni i tasiemiec człowieka są płodem z jednego jajka powstałym. Gdy człowiek zje tego pasorzyta, zagnieżdżonego w tkance komórkowéj i mięśniach świni, powstaje w trzewiach człowieka tasiemiec. W mięsie świni jest jedynie głowa tasiemca, opatrzona pęcherzykiem, zawierającym płyn białkowaty; po spożyciu surowego węgrowatego mięsa wieprzowego umieszcza się owa głowa tasiemca w trzewiach człowieka i narastają przy niéj członki. Z czasem odpadają najstarsze członki, mieszczące w sobie jajka, z których wylęgają się w żołądku świni węgry i przechodzą przez ściany jelit, aby się umieścić w mięśniach. W ten sposób utrzymują się dwie choroby w świecie: tasiemiec u człowieka i węgry u świń. Z czasem, gdy pouczeni doświadczeniem ludzie mięsa ze świń węgrowatych na pokarm używać nie będą, i gdy świnie odchodów ludzkich, użytych na nawóz, nigdzie nie znajdą—wyginą zarodki tasiemca i węgrowate świnie będą rzadkością. Trzy rodzaje wnętrzniaków świń, mieszczących się: we wnętrznościach, zwłaszcza wątrobie, drugi w wątrobie i kreskach, trzeci w mięśniach mózgu i oczach, opisuje prof. Wrześniowski w cytowanéj wyżéj *Encyklopedyi*, tom V na str. 682 i następnych, które to wnętrzniaki wszystkie powstają z zarażenia w wodzie, pokarmie, lub kale zanieczyszczonym zarodkami odpowiednich soliterów, a spożytym przez świnię. To wystarczająco przekonywa, że należy chronić świnie od spożywania kału ludzkiego, czemu najskuteczniéj zapobiega wskazane składanie odchodów ludzkich w niedostępne dla świń miejsca.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

UPRAWA GŁĘBOKA.

Z rozporządzenia węgierskiego ministeryum rolnictwa, rozesłano licznym rolnikom na Węgrzech kwestyonaryusz, dotyczący uprawy głębokiéj. W tym kwestyonaryuszu były uwzględnione najrozmaitsze punkta uprawy głębokiéj, główny jednak nacisk położono na rozjaśnienie kwestyi, jakie wyniki praktyczne wykazuje w Węgrzech tak wysoko w teoryi ceniona uprawa głęboka? Z 89 węgierskich majątków ziemskich nadesłano mniéj lub więcéj szczegółowe sprawozdania, które powierzono do systematycznego opracowania professorowi uprawy roślin przy akademii rolniczéj w węgierskim Altenburgu, dr. Aleksandrowi Czerhati'emu. Z obszernéj téj i gruntownéj pracy podajemy najważniejsze dane.

Dane, dotyczące rozpowszechnienia uprawy głębokiéj, posiadają przeważnie lokalne tylko znaczenie; nie będziemy się więc nad niemi rozwodzili obszerniéj, stwierdzają one stały rozwój uprawy głębokiéj, mianowicie uprawy pługiem parowym. Głębokość orki wynosi w większéj części gospodarstw 25 do 30 centymetrów (9 do 10 cali); jedynie w 13 gospodarstwach, posiadających pługi parowe, orzą głębiéj, a mianowicie do 14 cali; dowodzi to, że rzeczone gospodarstwa posiadają grunta o głębokiéj glebie. Podług większéj części sprawozdań skuteczność uprawy głębokiéj objawia się przez trzy do czterech lat, co najwyżéj, przy uprawie parowéj, pozez 5 lat. Najczęściéj uprawa głęboka bywa stosowana pod buraki, mianowicie pod buraki cukrowe, oprócz tego pod kukurydzę i kartofle, ale także w niektórych gospodarstwach z korzystnym skutkiem pod rzep, tytuń, lucernę, a nawet pszenicę i jęczmień.

Największe znaczenie posiadają z saméj natury rzeczy dane, dotyczące skutków uprawy parowéj. Dane te brzmią nadzwyczaj korzystnie. Z 75 gospodarstw, uprawiających od dłuższego szeregu lat pola swe głęboko, 64 wykazują znaczny wzrost produkcyi w następstwie uprawy głębokiéj, w jedném tylko gospodarstwie nie dało się stwierdzić żadnego wzrostu. Gospodarstwa, pracujące za pomocą inwentarza pociągowego, wykazują po większéj części przy burakach wzrost produkcyi o 50 do 60 centnarów, przy pszenicy, życie i jęczmieniu 2 do 3 centnarów na morgu węgierskim (mniéj więcéj $^3/_4$ morga 300-prętowego). Przy pszenicy i jęczmieniu stwierdzono także dość często polepszenie się jakości; waga bowiem ziarna podniosła się o 2 do 5 kilogramów (4 do 10 funtów) na hektolitrze; przy tytuniu i kukurydzy stwierdzono w pojedyńczych wypadkach wzrost zbioru surowego o 20 do 25%; w pojedyńczych latach podwoił się nawet zbiór pól uprawianych głęboko w porównaniu z obszarami, uprawianemi płytko.

Podobne korzyści wykazuje głęboka uprawa parowa; zdumiewające rezultaty wydała mianowicie ta uprawa w znanym ze swéj stadniny majątku Mezöhegi, gdzie od r. 1882 używają pługa parowego. W majątku tym średnie zbiory z morga węgierskiego wynosiły:

	Pszenica kilogr.	Żyto kilogr.	Jęczmień kilogr.	Owies kilogr.	Kukurydza kilogr.
1) Przed zaprowadzeniem uprawy parowéj 1874/80 r.	437	438	756	463	688
2) Po zaprowadzeniu pierwszego pługa parowego 1881/85 r. . .	939	842	1,243	1,029	1,264
3) Po zaprowadzeniu drugiego pługa parowego 1886/88 r. . .	1,418	966	1,437	1,181	1,391

Zbiory więc żyta, jęczmienia i kukurydzy podwoiły się, pszenicy i owsa potroiły się nawet i chociaż wzrostu tego, stwierdzonego urzędowemi danemi, nie można uważać jako wyłączny wynik uprawy głębokiéj, gdyż odgrywa tutaj ważną rolę także intensywne nawożenie, jednak nie ulega wątpliwości, że uprawa głęboka jest głównym współczynnikiem, bez którego nawet przy najobfitszém nawożeniu nie dałyby się osiągnąć tak korzystne rezultaty.

Do tego twierdzenia upoważnia przedewszystkiém prawie jednomyślne brzmienie sprawozdań, iż skuteczność uprawy głębokiéj objawia się mianowicie w latach suchych w zdumiewający sposób. Tak pomiędzy innemi donoszą z majątku Keczkémet, iż w suchym roku 1889, w którym buraki uprawiane na zwykły sposób zupełnie zmarniały, a więc mimo kilkukrotnego siewu nie wydały żadnego zbioru, na polach głęboko uprawianych osiągnięto 332 centnary z morga węgierskiego.

Ponieważ zaś Węgry z powodu swego klimatu kontynentalnego tak często mają do walczenia z suszą, przeto systematyczna uprawa głęboka zapewnia wyborny środek do wyrównania wahań produkcyi, a tém samém właściwego znaczenia uprawy głębokiéj dla Węgier nie należy szukać tak bardzo w podnoszącéj zbiory jéj działalności, lecz przeważnie w osiąganéj przez nią pewności zbiorów i w wyrównaniu tak znacznych ich nierówności.

Na szczególne zaznaczenie zasługuje daléj wpływ uprawy głębokiéj na okres wegetacyjny roślin uprawnych. Z 69 sprawozdań twierdzi 29, iż uprawa głęboka na czas dojrzewania w ogóle nie wywiera żadnego wpływu, 38 sprawozdań natomiast dowodzi opóźnienia w dojrzewaniu, wynoszącego zwykle trzy do sześciu dni w następstwie uprawy głębokiéj; w dwóch wypadkach stwierdzono przyśpieszenie dojrzewania. Nie można się dziwić tym sprzecznościom, jeżeli się zważy, iż na czas dojrzewania wpływają także inne czynniki, mianowicie nawożenie, przez co specyalny wpływ uprawy głębokiéj nie zaznacza się wyraźnie i ulega tym lub owym zmianom. Większość jednak spostrzeżeń stwierdza opóźnienie dojrzewania, co pozostaje w zgodzie ze wzrostem produkcyi, do wytworzenia bowiem większéj ilości substancyi organicznéj potrzeba nietylko więcéj składników pożywnych, ale także więcéj sił, światła i ciepła, a więc więcéj czasu.

W końcu traktowana jest także obszernie i strona finansowa uprawy głębokiéj. Co prawda, dane, dotyczące kosztów uprawy wahają się bardzo znacznie; tłómaczy się to głównie odmiennym sposobem obrachunku, wykluczając jednak dane krańcowe, podług których w jednym wypadku uprawa głęboka jednego morga węgierskiego kosztowała $3\frac{1}{2}$ guldena (około 3 rubli), a w drugim 24 guldeny; większość sprawozdań zgadza się na to, iż orka jednego morga na 25 do 30 centymetrów (9 do 10 cali) głęboka, kosztowała 5 do 10, w pojedyńczych wypadkach 14 do 15 guldenów; a mianowicie napotykamy pomiędzy powyższemi granicami odmienne dane zarówno przy uprawie inwentarzem pociągowym, jak pługiem parowym, iż twierdzić nie można stanowczo, jakoby uprawa, jak przypuszczają powszechnie, była droższą. Gdzie warunki sprzyjają téj uprawie, gdzie pług parowy w roku wykazuje nie 120, jak się zwykle dzieje, lecz 150, a nawet 180 dni roboczych, tam już ten sam wzgląd zmniejsza do tego stopnia koszta uprawy parowéj, iż przy głębokiéj orce zapewnia tańszą robotę, niż uprawa inwentarzem pociągowym. *A. R.*

ROZMAITOŚCI.

Strawność odgoryczonego i nieodgoryczonego łubinu. W rolniczym Instytucie uniwersytetu wrocławskiego dokonywał przed niedawnym czasem dr. S. Gabriel doświadczalnych prób pastewnych z nieodgoryczonym i odgoryczonym (podług trzech systemów) łubinem, na skopie krzyżówki Southdown-merino. Dotychczas bowiem stwierdzono jedynie należycie stratę surowych składników pożywnych, wynikającą z odgoryczenia, natomiast nie znana była dostatecznie strata strawnych składników pożywnych. Równocześnie celem tych doświadczeń było stwierdzenie, jak się odbywa przemiana białka w ciele zwierzęcym przy obecności i nieobecności alkaloidu (gorzkiego ciała w łubinie) w paszy? Odpowiednio do powyższych celów doświadczeń, karmiono zwierzę, użyte do doświadczeń, w sześciu szesnastodniowych okresach albo 1,000 gramów (2 funtami) siana i 8 gramami soli kuchennéj, albo oprócz tego 250 gr. nieodgoryczonego łubinu, albo wreszcie wytworzonym z ostatniéj téj ilości odgoryczonym łubinem. Analizy paszy, odchodów zwięzłych i płynnych dokonane w zwykły sposób. Otrzymano następujące wyniki: 1) W skutek odgoryczenia łubinu metodą Kellner'a (od 24 do 36 godzinne maczanie w zimnéj wodzie, jednogodzinne parowanie lub gotowanie przy 100 stopniach Celsyusza i 48-godzinne ługowanie), Soltziena (kilkudniowe maczanie w wodzie zaprawionéj ammoniakiem i następnie ługowanie) i Seculinga (maczanie przy temperaturze 75 stopni R., fermentowanie przy dodatku drożdży, ługowanie i w końcu ługowanie) tracimy około 20% substancyi suchéj, i to głównie bezazotowych substancyi wyciągowych i nie znaczną ilość białka. W skutek odgoryczenia zniża się procentowy stopień strawności bezazotowych substancyj wyciągowych, natomiast podnosi się ten sam stopień materyałów, zawierających azot. 3) Z trzech wyżéj przytoczonych metód odgoryczania łubinu, metoda Kellner'a pod każdym względem wydała najkorzystniejsze rezultaty. 4) Odgoryczenie łubinu ze wszech miar zasługuje na polecenia.

Wywóz koni. Namiestnictwo galicyjskie wydało następujące rozporządzenie: Konie przeznaczone do handlu, wolno sprowadzać z Państwa Rossyjskiego do Galicyi przez Bełzec, Brody, Budę Zbarazką, Husiatyn, Kosmyrzew, Kozaczówkę Koziarnię, Majdan, Modlnicę, Nadbrzezie, Podwołoczyska, Skałę, Szczucin, Szczakową i Węgrzce. 2) Konie takie winny być zaopatrzone w świadectwo potwierdzające, że pochodzą z okolic niezapowietrzonych, i że przechodziły przez okolice niedotknięte zarazą nosacizny. 3) Na granicy konie będą poddane na koszt właściciela oględzinom weterynarza. 4) Konie niezaopatrzone w przepisane świadectwa lub dotknięte chorobą zaraźliwą, albo o nią podejrzane, nie będą wpuszczane do Galicyi.

DZIAŁ INFORMACYJNY.

(Bezpłatne ogłoszenia dla ziemian).

Sprzedaż.

Inwentarz żywy.

* Do sprzedania 200 młodych maciorek zdatnych do chowu, rasy krzyżowanéj Negretti-Rambouillet, dobrego wzrostu, obfitowełniste w dominium Leszno pod Błoniem.

* Do sprzedania para wałachów powozowych kasztanowanych po lat 4-y, za 600 rub. Wiadomość: Zarząd dóbr Domaszewnic, poczta Łuków. —35—

* Owiec 400 sztuk rasy Negretti, skopów i matek do sprzedania, zaraz po strzyży. Poczta Lublin, dobra Jastków.

* Trzy buchajki roczne, czystéj krwi hollenderskiéj są na sprzedaż w dobrach Słupia pod Szczekocinami.

* Do sprzedania 25 krów dojnych dobrze utrzymanych 5—7 lat mających, w cenie po 36 rub. za sztukę na miejscu. Rudziec, gub. Siedlecka. poczta Parczew, stacya Międzyrzec dr. żel. W. T. —11—

* W folwarku Łachowce p. Tyszowce, w pow. Tomaszowskim, do sprzedania piętnaście krów dojnych rasy szwajcarskiéj. Cena 15 u razem 750 rub., pojedyńczo mogą być nabyte także, ale za cenę odpowiednią do sztuki.

* Owiec 500 sztuk rasy Negretti matek, skopów i jagniąt do sprzedania razem albo częściowo, po cenie przystępnéj, w dobrach Kryniczki. poczta Zamość.

* Dominium Kraśniczyn, poczta Krasnystaw, ma do sprzedania 120 owiec (matek) do chowu. Szczegóły na miejscu.

Majątki.

* Jest do sprzedania z wolnéj ręki, majątek Kaniec, położony w pow. Rawskim, w blizkości miast Tomaszowa i Rawy, ogólnéj przestrzeni włók 30 z dobremi budynkami i inwentarzem żywym i martwym. Wolny od serwitutów. Cena włóki 1,800 rub, na gruncie Towarzystwa 19,500 rub. Bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość na miejscu. Może być także wypuszczony w dzierżawę. St. pocztowa Rawa.

* Folwark, składający się ze 164 morgów w suchéj i lesistéj okolicy, w blizkości Warszawy, dobrze zagospodarowany. Wiadomość: Warszawa ul. Freta № 53 m. 11.

* Jest do sprzedania lub wydzierżawienia folwark Przyborów, pod Nowo-Radomskiem, jedną milę odległy od kolei Warszawsko-Wiedeńskiéj, mający 7 włók rozległości, z tych 6 włók ziemi ornéj, jedna włóka łąk, stawów i ogrodu. Młyn wodny, dom mieszkalny o 7 pokojach. Ogród bardzo ładny z bardzo ładnêm położeniem i spacerami. Krów 16, koni 8; jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Służebności i nieużytków żadnych. Bliższych szczegółów udziela właściciel Maciej Bojanowski. Przyborów p. Nowo-Radomsk.

* Zaraz do odstąpienia dzierżawa Żyrzyn, kapitału potrzeba pięć tysięcy rubli. Wiadomość u Mierzejewskiego w Demblinie przez Iwangród, gub. Lubelska.

* Do sprzedania z wolnéj ręki lub wydzierżawienia dobra Rzeczyca, położone pomiędzy Kazimierzem a Nałęczowem, bez serwitutów, rozległości 33 włóki w ziemi pszennéj przeważnie. Młyn czyni 400 rub. rocznie. O warunki kupna układać się można wyłącznie tylko z zięciem właściciela zamieszkałym w Rzeczycy: Erazmem Żabińskim, poczta Kazimierz.

Rozmaitości.

* Do sprzedania beczki drewniane, zdatne do okowity lub piwa, ogólnéj zawartości około 1,000 wiader po 20 kop. za wiadro. Adres: Zarząd dóbr Domaczewnic, poczta Łuków. —35—

* Jest do sprzedania w majątku Kłudno przez Grodzisk młocarnia z górnym kieratem, znajdująca się w dobrym stanie. —34—

* Do sprzedania: 5 pługów Sack'a oryginalnych po 20 rub., 1 cztero lub trzyskibowiec Sack'a 50 rub. Siewnik Eckert'a 40 rubli. Dominium Sieprawki, pocz. Lublin.

* Jest do sprzedania w dominium Zborów p. Kalisz młocarnia z manežem cztorokonnym, grabie Tiger, wozy, pługi, radła, brony, wialnia, siewniki.

* Do sprzedania za pół ceny dwie młocarnie: Młocarnia cepowa trybowa, przenośna z 4-konnym manežem za 150 rub. i cepowa pasowa stała z 4-konnym manežem za 100 rub. Obie w zupełnie dobrym stanie. Sprzedają się z powodu nabycia młocarni parowéj. Adr. Poczta Sękocin w Woli Gołkowskiéj. —29—

* Jest do sprzedania zaraz MŁYN WODNY, położony przy szossie pomiędzy Łaskiem a Piotrkowem, o trzech gankach z dwoma morgami lasu sosnowego, z 9 morg. gruntu ornego dobréj gleby i z 11 morg. łąk pierwszéj klassy. Wiadomość u właściciela Ambrożkiewicza w Kuźnicy Kociszewskiéj w pow. Piotrkowskim.

Kupno.

Inwentarz żywy.

* Owiec 60—70 sztuk poprawnych świniarek poszukuje się celem nabycia. Warszawa, Drewniana № 11, m. 5. —33—

Majątki.

* Kupię folwarczek z domem o 5 ciu pokojach, dwie włóki dobréj ziemi, na prawach szlacheckich, bez służebności, z oddzielną księgą hypoteczną, w pobliżu dr. żel. Warsz.-Wied. Offerty składać w Redakcyi Gazety dla D. Z. —16—

Rozmaitości.

* Młocarnie 3 lub 4 konne z manežem, w dobrym stanie, poszukuje celem nabycia w cenie 150 rub. Wiadomość: Warszawa, ul. Drewniana № 11, m. 5. —33—

Posady i prace.

Poszukiwane.

* Posady administratora lub rządcy dużego majątku w Królestwie lub Cesarstwie, poszukuje człowiek w sile wieku, żonaty, bezdzietny, opatrzony chlubnemi świadectwami, znający się gruntownie na gospodarstwie, zakładaniu racyonalnych płodozmianów i hodowli inwentarzy.— Łaskawe offerty proszę składać w Redakcyi téjże Gazety —36—

* Poszukuję posady w przedsiębiorstwach agronomiczno-przemysłowych. Ukończyłem Akademię Agronomiczną w Pruszkowie; jestem uczniem Tajnego Radcy dra Settgasta, członka ministeryum rolnictwa w Berlinie; posiadam świadectwa i rekomendacye pierwszych powag kraju i zagranicy. Bliższych informacyj udzieli Redakcya, gdzie można przejrzyć właściwe dokumenta. —23—

* Rządca-administrator poszukuje stosownéj posady. Przeprowadza samodzielnie płodozmiany, obznajmiony dokładnie z gospodarstwem leśném, z gorzelnictwem i t. p. wszystkiemi gałęziami, dotyczącemi rolnictwa. Informacyi bliższych udzieli „Redakcya.“ —27—

* Poszukuje miejsca rządcy w Królestwie lub Cesarstwie.— Podnoszę dochód w gospodarstwach opuszczczonych; wprowadzam płodozmiany lub nie właściwe zmieniam. Wiadomość w redakcyi „Gazety Warszawskiéj.“ —28—

* Rządca gospodarczy poszukuje stosownéj posady. Urządza i prowadzi chmielnictwo. Zna się na fabrykacyi serów różnego rodzaju. Prowadzi gospodarstwo racyonalne. Offerty składać upraszam w Redakcyi. —31—

* Rządca gospodarczy do większego majątku, poszukuje miejsca. Świadectwa najpierwszych powag rolniczych. Może złożyć kaucyę hypoteczną. Wiadomość w Redakcyi. —21—

* Człowiek energiczny, obeznany z gospodarstwem rolném poszukuje posady rządcy. Offerty w Redakcyi pod lit. I. M. Z. —24—

* Posady rządcy lub administratora w większym majątku poszukuje. Swiadectwa jak najchlubniejsze. Offerty proszę składać w Redakcyi pod: Wład. Dom. —25—

* Rządca gospodarczy w sile wieku, który pełnił obowiązki jako administrator majątku w jedném miejscu przez lat *ośmnaście*, poszukuje stosownéj posady. Wiadomość w Redakcyi. —26—

* Rządca gospodarczy w sile wieku, posiadający jak najchlubniejsze świadectwa z pierwszorzędnych majątków, poszukuje posady. Bliższych informacyj udzieli Redakcya Gazety. —17—

* Wykwalifikowany GORZELANY, obeznany z pędzeniem okowity na apparatach Pistoryusza i Saval'a, mogący się też podjąć prowadzenia składu okowity, poszukuje miejsca. Adres: Adamczewski w Miączynie, przez Zamość, gub. Lubelska.

* Poszukuje miejsca rządcy majątku większego lub mniejszego. Świadectwa najpierwszych powag rolniczych. —12—

Zaofiarowane.

* Potrzebny jest elew rolniczy do dóbr Turna p. Węgrów gub. Siedlecka. Za dozór w pracach gospodarskich elew otrzyma mieszkanie, opał, światło, stół i pranie. Zgłaszać się do zarządu dóbr Turna listownie lub osobiście. —30—

* Kowal na ordynoryę potrzebny jest zaraz do dominium Kamienna, st. pocz. Błaszki gub. Kaliska. —32—

* Stelmach na ordynaryę, potrzebny jest zaraz do dominium Kamienna st. pocz. Błaszki gub. Kaliska. —32—

* Potrzeba dwóch kucharzy: jeden na ordynaryę, drugi kawaler na stół. Obaj winni zajmować się ogrodem i posługiwać we dworze. Wiadomość: Dominium Kamienna, st. pocz. Błaszki gub. Kaliska. —32—

* Potrzebna jest panna do szycia i gospodarstwa. Wiadomość: Dominium Kamienna, st. pocz. Błaszki gub. Kaliska. —32—

* Ekonom energiczny w sile wieku jest potrzebny. Świadectwa winny być jak najlepsze. —19—

W Drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 20 Іюля (1 Августа) 1892 г.